



# W Rodzinie Józefa

NUMER 3/2015 (122)

GAZETKA PARAFII PW. ŚW JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH



## Nawróćcie się do Pana...

## Od redakcji:

Wielki Post to czas szczególnie dla wszystkich katolików. Jest to okres w roku liturgicznym, w którym to pochylamy się nad tajemnicą Męki, Śmierci i Zmartwychwstania naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Męczeńska śmierć i chwalebne zmartwychwstanie to akt najwyższej miłości Boga do człowieka, który posyła swojego umiłowanego, jedyne Syna, aby Ten, cierpiąc na krzyżu za nasze grzechy i przewinienia, będąc porównywany ze złoczyńcami, otworzył nam bramy niebios, pokonując szatana.

W okres Wielkiego Postu nieodzownie wpisane są różnorakie nabożeństwa pasyjne (Gorzkie Żale, Droga Krzyżowa, Rekolekcje Wielkopostne), dzięki którym możemy łączyć się swoimi myślami, poprzez żarliwą modlitwę z Jezusem Chrystusem, towarzysząc mu w Jego ostatnich chwilach życia, w Jego ostatniej drodze. Drodze Miłości.

Punktem kulminacyjnym Wielkiego Postu jest Wielki Tydzień, który rozpoczyna się Niedzielą Palmową. W tym właśnie czasie, podczas Triduum Paschalnego, celebруемy w Wielki Czwartek pamiętkę ostatniej wieczerzy, podczas której Chrystus ustanowił sakrament kapłaństwa. Wielki Piątek Męki Pańskiej, upamiętnia śmierć Jezusa Chrystusa. W tym dniu oddajemy Mu należytą cześć, adorując Krzyż, symbol naszego zbawienia. W Wigilię Paschalną, tzw. Wielką Sobotę, święcimy pokarmy, jednak nie to wydarzenie powinno stanowić kulminacyjny punkt tego dnia. Podczas liturgii Wigilii Paschalnej święcimy ogień i wodę- znaki, w których Żywy Bóg objawiał się Izraelitom. W tym dniu, tak jak Izraelici, odnawiali przymierze z Bogiem Jahwe, tak my odnawiamy nasze przyrzeczenia chrzcielne, swoiste przymierze pomiędzy Bogiem, a każdym z nas. Święty czas Triduum Paschalnego wieńczy procesja rezurekcyjna, podczas której uroczyste, poprzez swój udział, dajemy świadectwo całemu światu, że Jezus Chrystus chwalebnie Zmartwychwstał, pokonując śmierć, piekło i szatana.

Drodzy Czytelnicy, poprzez uczestnictwo w nabożeństwach pasyjnych, post, modlitwę i wypełnianie dobrych uczynków względem naszych bliźnich, przygotujmy się do świętego czasu Męki, Śmierci i Zmartwychwstania naszego Pana.

Red.

## W numerze:

- Uczynki pokutne...
- Meksyk – Do Matki Bożej z Guadalupe...
- To był dobry czas...- ferie w Dębnie
- Zimowe szaleństwa w Murzasichle...
- Ferie z siostrami Pasjonistkami w Mucharzu...
- Maturzyści na Jasnej Górze...
- Seminarium Odnowy Wiary...
- Być kobietą...
- Stowarzyszenie Ewangeliczne...
- „Kto ratuje jedno życie, jakby cały świat ratował...”
- Św. Józef – patron na nasze czasy...
- Program Rekolekcji Wielkopostnych...
- Słowo Proboszcza

# UCZYNNKI POKUTNE...



Pokuta kojarzy nam się zwykle z karą. Owszem, u naszych południowych sąsiadów – Czechów – słowo to oznacza grzywnę. Ale czy w polskim, religijnym znaczeniu tego słowa, możemy dopatrzeć się odniesienia do jakiejś formy kary?

Jeśli spojrzymy na pokutę jak na zadania, które otrzymujemy do wykonania po spowiedzi, to – mając niewielkie zrozumienie istoty chrześcijaństwa – możemy myśleć, że pokuta jest rodzajem kary, a przynajmniej zadośćuczynieniem, którego dokonanie sprawia, że nasz bilans grzechów i dobrych uczynków się „zeruje”. Gdyby jednak tak było – to znaczy, gdybyśmy własną pokutą mogli odkupić nasze winy – to ofiara Pana Jezusa byłaby daremna. Nie możemy więc myśleć o pokucie otrzymywanej w konfesjonale jako karze za grzech, ani sposobie na „wyrównanie rachunków” z Panem Bogiem. Nasze zbawienie jest bowiem łaską, a tym który nas odkupił jest Jezus. Zadośćuczynienie jest zaś praktycznym włączeniem się w to, co On zrobił – uczynkiem weryfikującym nasz żal wyrażony w konfesjonale.

Katechizm Kościoła Katolickiego dużo więcej niż w kontekście zadośćuczynienia po spowiedzi mówi, o pokucie jako drodze nawrócenia. Środkami prowadzącymi do tego celu są przede wszystkim: post, modlitwa i jałmużna, ale także: czyny pojednania, troska o ubogich, praktykowanie i obrona sprawiedliwości i prawa, przyjmowanie cierpień i wiele innych (zob. KKK 1434nn). Jednakże najważniejsze wydaje się w tej

kwestii stwierdzenie, że „podobnie jak u Proroków, wezwanie Jezusa do nawrócenia i pokuty nie ma na celu najpierw czynów zewnętrznych, wora pokutnego i popiołu, postów i umartwień, lecz nawrócenie serca, pokutę wewnętrzną. Bez niej czyny pokutne pozostają bezowocne i kłamliwe” (KKK 1430).

Praktykowanie uczynków pokutnych nie ma być więc dla nas okazją do poprawienia samooceny przez rzekome sptłacanie Panu Bogu „długu za grzechy”, ani nie może być sztuką dla sztuki – pustą, a może i obłudnie pokazywaną praktyką, pozbawioną oparcia w stanie naszego serca. Pokuta jako rzeczywistość zewnętrzna ma reprezentować naszą wewnętrzną postawę. Świadczyć o autentycznej bliskości wobec Boga, którego stawia się ponad wszystkim, gdyż wszystko ma się z Jego łaski.

Ks. Karol Stawowczyk





# Meksyk - Do Matki Bożej z Guadalupe...



14 lutego 2015 roku – wraz z grupą pielgrzymów wyruszyłam na dwutygodniowy pielgrzymi szlak. Opiekunem duchowym naszej pielgrzymki był ks. **Tomasz Szczepanik**.

Przewodnikiem po meksykańskiej ziemi była **p. Iwona Klemczak**. Ciekawie i rzeczowo przekazywała nam informacje o Meksyku, czyli raj u ziemi o wielu obliczach. Zwiedzaliśmy piękne miejsca, jednak naszym celem było dotarcie do Sanktuarium Matki Bożej w Guadalupe. W związku z powyższym ks. Tomasz codziennie po porannej modlitwie intonował pieśń pt. „La Guadalupana”, aby nauczyć się słów i wielbić śpiewem Matkę Bożą, kiedy staniemy przed jej obliczem. Zanim dotarliśmy do Sanktuarium pokonaliśmy ponad 4.000 kilometrów po meksykańskiej ziemi podziwiając malownicze plaże, widowiskowe fiesty i starożytne zabytki, strefy archeologiczne, indiańskie wioski. Gościliśmy u Anity – bardzo pogodnej, wesolej Indianki oraz jej rodziny, gdzie ks. Tomasz sprawował Mszę św. w przy domowym ołtarzyku. Wśród licznych obrazów dostrzegliśmy naszą ukochaną Matkę Bożą Częstochowską. Byliśmy dumni, że cząstka Polski mieści się w jednym z indiańskich domów.

Na trasie naszego pielgrzymowania zwiedzaliśmy Kościół św. Dominika z olśniewającą XVIII-wieczną Kaplicą Różańcową. Tam po homilii mieliśmy możliwość ucałować po raz pierwszy relikwie meksykańskiego

męczennika o imieniu **José Sánchez del Río**, które przywieźliśmy do naszego Sanktuarium, a które będą umieszczone w Kaplicy Miłosierdzia.

Punktem kulminacyjnym naszej wspaniałej pielgrzymki było nawiedzenie Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe co stało się naszym udziałem kolejnego dnia. Najpierw uczestniczyliśmy w Eucharystii, którą ks. Tomasz sprawował w jednej z górnych kaplic w Nowej Bazylice. Każdy z nas był pod ogromnym wrażeniem i czuł niebywale zadowolenie i szczęście, kiedy patrzył w zatroskane oblicze Matki Bożej. Na zakończenie Mszy św. zaśpiewaliśmy Matce pieśń pt. „La Guadalupana. Nawiedziliśmy też Starą Bazylikę, Wzgórze Objawień oraz Templo del Pocito.

Jestem ogromnie szczęśliwa, że dane mi było pielgrzymować do Meksyku, że miałam łaskę od Pana Boga, by spotkać się z Matką Bożą z Guadalupe i na pewno te wrażenia i przeżycia pozostaną w moim sercu i w mej pamięci na zawsze

Pątniczka

Artykuł w całości na stronie:  
[www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)



# To był dobry czas...!



Ferie zimowe- to określenie które wywołuje na twarzy każdego ucznia szeroki uśmiech. Wiele młodych osób spędza ten czas na zimowiskach jeżdżąc na nartach, inni wolą zastać w domu, porządnie się wysypiając i czytając książki. Ilu jest uczniów, tyle pomysłów jak najlepiej spożytkować ten czas.

Podczas tegorocznych ferii, ruch ŚWIATŁO-ŻYCIE, kolejny raz zaprosił dzieci i młodzież do tego, aby choćby kilka dni spędzić w bardzo nietuzinkowy sposób. Wczesne wstawanie, dzień wypełniony różnymi formami modlitwy z Eucharystią na czele, wszelakiego rodzaju zajęcia integracyjne czy spacerki to tylko niektóre z duchowych i tych bardziej „przyziemnych” atrakcji.

Od 13.02 do 16.02 2015 roku w domu rekolekcyjnym w Dębnie odbyły się rekolekcje dla najmłodszych. Dzieci prowadzone przez swoich animatorów i księdza moderatora poznawały poszczególne elementy Eucharystii, jak również mogły dowiedzieć się czym jest prawdziwe spotkanie z Panem Bogiem w tym sakramencie. Dowiedzieliśmy się również że poprzez dzieło stworzenia człowieka Pan Bóg objawił nam swoją bezgraniczną miłość, bo w końcu to nas jako jedynych z istot żywych stworzył „BARDZO DOBRZE”. Oprócz codziennych modlitw był również czas na zabawę i spacerki po malowniczej okolicy. Każdy wrócił do domu z uśmiechem na twarzy ale i smutkiem w sercu, że tak szybko czas tych rekolekcji minął.

Podczas kolejnych siedmiu dni młodzież z gimnazjum i szkół średnich, przeżywała rekolekcje pod hasłem: MASZ WIADOMOŚĆ. Program oparty był na czterech prawach życia duchowego-kerymacie. Każdego dnia rozważaliśmy kolejno: czym jest MIŁOŚĆ BOŻA, co nas od niej oddziela-GRZECH, kto może nas wybawić -JEZUS CHRYS-  
STUS i co możemy zrobić aby Miłość Boża w nas

pozostała- PRZYJĄĆ JEZUSA JAKO PANA I ZBAWICIELA. Temat piątego dnia koncentrował się wokół wspólnoty. Podczas rekolekcji doświadczaliśmy żywej obecności Boga w Najświętszym Sakramencie i Jego miłości. Każdy z nas może śmiało przyznać, że te kilka dni odmieniły nasze życie. Pełni Bożej mocy zgodnie wołamy: to był dobry czas! I ZA TO WSZYTSKO CHWAŁA PANU!

animatorki Ola i Ania





## Zimowe szaleństwa w Murzasichle...

W niedzielę 22 lutego, ponad 40 osobowa grupa dzieci i młodzieży (w tym także Teatr naszej parafii) udała się na ferie zimowe do Murzasichle k/Zakopanego. Organizatorem i kierownikiem wypoczynku był Ks. Grzegorz Dudek.

Po przybyciu na miejsce, okazało się, że wszędzie jest biało! Dzień przyjazdu rozpoczęliśmy od rozlokowania się w pokojach, a także od wspólnej zabawy i zapoznania się.

Już następnego dnia wszyscy wybraliśmy się na stok. Zaawansowani narciarze szlifowali swoje umiejętności, zaś grupa początkująca oswajała się z nartami pod baczным okiem pani instruktorki. Popołudniu grupa teatralna rozpoczęła 4 dniowe warsztaty teatralne pod kierownictwem aktorki Pani Elwiry Romańczuk. Młodzi aktorzy doskonalili swoje umiejętności, ucząc się wyrażać emocje ciałem i mimiką twarzy.

Etiudy, które przygotowali w przeciągu tych kilku dni, zostały wystawione dla pozostałej grupy uczestników w sobotę przed samym powrotem do domu.

Piątek był dla nas dość męczący. Zaraz po śniadaniu wybraliśmy się na wycieczkę. Najpierw spacerowaliśmy Doliną Chochołowską. Tam także wzięliśmy udział w Drodze Krzyżowej przygo-

owanej przez Teatr. Wycieczkę zakończyliśmy spacerem po Krupówkach i drobnymi zakupami. Obóz zakończył się 28 lutego. Zanim jednak wróciliśmy do Kielc, wszyscy razem relaksowaliśmy się na basenach termalnych w Szaflarach. Bogu pragniemy podziękować za wszelkie dobro jakiego zazналиśmy podczas pobytu na zimowisku, oraz za doświadczenie Jego miłości.

Sylwia Misztal



# Ferie z siostrami Pasjonistkami w Mucharzu...



W dniach od 18-21 lutego 2015 r. 26 osobowa grupa ze SP 1 i SP 27 odpoczywała w przepięknej miejscowości Mucharz 15 km od Wadowic, pod czułą opieką s. Noemi, s. Agaty i s. Stefanii. W dniu wyjazdu grupa uczestniczyła we Mszy Świętej w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Po drodze, przed dotarciem na miejsce zwiedziliśmy kościół w Kalwarii Zebrzydowskiej, by pokłonić się Matce Bożej Kalwaryjskiej, przed którą modlił się Św. Jan Paweł II. Dzieci wycoczywały bardzo aktywnie, szczególnie sportowo, wykorzystując kończące się uroki zimowej aury. Nauka i jazda na nartach w Zawoi, lodowisko w Czarnym Groniu, pobyt na basenie w Wadowicach. W Zakopanym podziwialiśmy pięknie ośnieżone górskie szczyty, gdzie widoczny był bardzo wyraźnie w blasku słońca krzyż na Giewoncie. W ostatnim dniu dzieci zwiedziły dom Św. Jana Pawła II, a dziś to już nowoczesne, multimedialne muzeum, w którym wizyta wprawiła w zdumienie i zachwyt. Nie zabrakło też przepysznych kremówek papieskich. Dzięki Bogu, który czuwał nad nami, wyjazd udał się znakomicie. Dzieci wymodliły piękną pogodę, zawiązało się wiele nowych dziecięcych przyjaźni i aż szkoda było wracać do Kielc, bo emocje i miłe wspomnienia towarzyszyły przez kolejne dni.



s. Agata



# Maturzyści na Jasnej Górze...

Jak co roku klasy maturalne przed egzaminem dojrzałości jadą na pielgrzymkę do Częstochowy prosić o potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej. Kiedy już dotarliśmy na miejsce, tuż przed Mszą Świętą, był moment, aby przystąpić do Sakramentu Pokuty i Pojednania. Widząc bardzo dużą kolejkę do spowiedzi, można zauważyć jak tegoroczni maturzyści, ufają Panu Jezusowi i chcą powierzyć mu swoje problemy. Drugim momentem w którym można było zauważyć skupienie i ogromną pokorę uczniów była Droga Krzyżowa. Wszyscy razem zgromadziliśmy się na wałach Jasnej Góry, by uczestniczyć w nabożeństwie. Mimo deszczu i niskiej temperatury towarzyszyliśmy Jezusowi w Jego ostatniej drodze. Było to czternaście smutnych stacji, by dojść do tej jednej, najważniejszej, radosnej, kiedy to Pan Jezus zmartwychwstał. Można by porównać to do naszej szkolnej drogi, aż do matury, choć niejeden raz upadamy zawsze musimy podnieść się, znieść cierpienia i zawierzać nasz los w ręce naszego Ojca w Niebie. Niezwykłym

momentem podczas całej pielgrzymki było czuwanie w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, kiedy to każdy z nas modlił się, czy też szedł na kolanach wokół Cudownego Obrazu. Wszyscy pozostawiliśmy tam intencję pomyślnego zdania matury, a ponadto każdy z nas prosił Matkę Bożą, aby pomogła wskazać nam cel i sens życia, a także prosiliśmy w swoich osobistych intencjach. W czasie pielgrzymki do Częstochowy, można było zauważyć zmianę w zachowaniu wielu osób, część z nich pojednała się z Panem Jezusem w konfesjonale. Wszyscy stali się bardziej wyciszeni, pokorni, możliwe, że to zmiana chwilowa, jako wyraz skruchy przed maturą, a może to właśnie moc Cudownego Obrazu sprawiła ogromną zmianę w tych osobach. Mimo to pielgrzymka była bardzo owocnym przeżyciem duchowym. Pozostaje nam teraz tylko ufać, że Matka Częstochowska będzie nas miała w swojej opiece podczas egzaminu...

Beata Sobolak





# Seminarium Odnowy Wiary...



Wiara jest łaską, jaką każdy z nas otrzymał. W tym by ją rozwijać pomagają nam sakramenty. Najpierw małymi krokami wprowadzają nas we wspólnotę Kościoła, by stopniowo wiarę umacniać oraz czynić ją dojrzalszą i pełniejszą.

Nasza więź z Bogiem to ciągle dynamiczna i zmieniająca się relacja. Mamy wiele możliwości jak o nią dbać i pielęgnować. Począwszy od tego co jest minimum wyznaczonym przez Kościół jak – trzecie przykazanie kościelne: „Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym przyjąć Komunię Świętą”. Ponadto możemy korzystać z takich form jak: regularna spowiedź, trwanie we wspólnocie czy ruchu, branie udziału w spotkaniach mających na celu dzielenie się Ewangelią czy w różnego typu i rodzaju rekolekcjach.

Propozycją dla osób dorosłych, które wierzą i uczestniczą w życiu Kościoła jest Seminarium Odnowy Wiary. Można powiedzieć, że są to rekolekcje „w domu”. Trwają one dziewięć tygodni, spotkania odbywają się raz w tygodniu. Adresatami Seminarium Odnowy Wiary są osoby wierzące, ponieważ celem tego czasu jest odnowa wiary, jej umocnienie i pogłębienie.

Rytm SOW zaprasza uczestniczące w nim osoby do przemyślenia i przemodlenia istotnych kwestii związanych z ich relacją z Bogiem, samym sobą i innymi. Każdy tydzień ma swój temat dotyczący innej płaszczyzny wiary, przy czym każdy następny wynika z poprzednich. Zagadnienia jakie są przedmiotem rozważań podczas SOW to między innymi: sens życia, Boża miłość, Jezus jako droga i życie, jedyny Pan i Zbawiciel, nawrócenie i uzdrowienie oraz życie w Duchu Świętym.

Spotkania w ramach Seminarium Odnowy Wiary odbywają się cyklicznie od 4 marca do 29 kwietnia w każdą środę w parafii św. Józefa. Składają się na nie: Msza święta (dla chętnych), konferencja na temat przeznaczony na dany tydzień połączona ze świadectwem wiary, dzielenie się Słowem Bożym w małej grupie oraz wspólne uwielbienie. Każdy z uczestników podejmuje się codziennego rozważania Słowa Bożego, by w ten sposób na nowo rodziła się wiara. W myśl słów św. Pawła „Wiara rodzi się z tego co się słyszy, tym zaś, co się słyszy jest słowo Chrystusa” (Rz 10, 17)

Przeżywanie w pełni czasu Seminarium Odnowy Wiary daje wielką szansę na to, by doświadczyć tego, że jest się kochanym przez Boga, a Duch Święty jest sprawcą naszego pragnienia modlitwy. To kolejna okazja na to, żeby odnowić swoją decyzję oddania życia Jezusowi jako jednemu Panu i Zbawicielowi i powierzyć Mu swoją codzienność, przyszłość i historię życia.

Zaproszeniem w czasie SOW jest to, żeby oddanie życia Jezusowi polegało również na powierzeniu Mu wszystkiego – żeby doświadczyć miłości Boga. Dotknięcie Miłosierdzia i pozwolenie dotknąć się Miłosierdziu, to zgodzić się żeby Jezus działał w naszych sercach, to otwarcie Mu naszych ran, miejsc, gdzie Jego jeszcze nie ma, gdzie brakuje przebaczenia i miłości. Codzienne spotkanie się z Bogiem „twarzą w twarz” w Jego słowie czyni życie pełniejszym, daje możliwość poznania jaki On jest, jak sam siebie objawia na kartach Pisma Świętego. Te medytacje ukazują, że „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hbr 4, 12). Możemy jak Nikodem przychodząc nocą do Jezusa „narodzić się na nowo” i stawać się Nowym Człowiekiem, by przyjąć pełnię Darów Ducha Świętego.

Anna Mazur

# Być kobietą...

Św. Jan Paweł II w swojej adhortacji apostołskiej *Familiaris Consortio* podkreśla, iż Pan Bóg stwarzając człowieka mężczyzną i niewiastą obdarza ich godnością osobową w równej mierze, ubogacając mężczyznę i kobietę w niezbywalne prawa i odpowiedzialne zadania właściwe osobie ludzkiej. Pan Bóg w najwyższym stopniu objawia godność kobiety, gdy On sam przyjmuje ciało ludzkie z Maryi Dziewicy. Papież zwraca również uwagę na subtelny szacunek Chrystusa dla kobiet, które wezwał do pójścia za sobą i do przyjaźni. Chrystus po zmartwychwstaniu ukazuje się kobiecie przed innymi uczniami. Kobieta otrzymuje misję przekazania Apostołom Dobrej Nowiny o Zmartwychwstaniu. Są to znaki potwierdzające szczególne uznanie Chrystusa Pana dla kobiety. Kobieta otrzymała od Stwórcy wspaniałe dary takie jak np. wrażliwość, łagodność, delikatność, którymi powinna się dzielić z innymi. Przeżywanie swojej kobiecości powinno przejawiać się w postawie otwartości, miłości wobec bliźnich. Pan Bóg stwarzając kobietę wyznaczył dla niej różne drogi powołania, które mogą realizować się w małżeństwie, życiu zakonnym, również w życiu w samotności. Mężczyzna i kobieta to dwie różne istoty, również pod względem umysłowym i psychicznym, które jednak wzajemnie się uzupełniają. Kobiety ze swojej natury ukazują swoje uczucia nie tylko słowami, ale całą sobą. Mężczyzna ze swojej natury najczęściej nie domyśli się wszystkiego, czego oczekuje od niego żona. Uświadomienie sobie tych różnic jest wręcz nieodzowne w przeżywaniu swojego małżeństwa. Mnie Pan Bóg powołał do życia w małżeństwie. Dziękuję Mu za mojego męża i dwóch synów, którymi nas obdarzył. Dziękuję Bogu

również za wspólnotę Domowego Kościoła, do której należymy i w której przeżywamy naszą formację duchową. Przeżywanie swojej kobiecości powinno opierać się na Chrystusie, Który jest Drogą, Prawdą i Życiem. Każda inna droga jest złudzeniem. Obecne czasy nie sprzyjają wyznawcom Jezusa, rodzina chrześcijańska jest często ośmieszana, a przecież to właśnie chrześcijaństwo uczy szacunku do kobiety i jej niezastąpionej roli w rodzinie, społeczeństwie. Praca zawodowa jest istotna w życiu, jednak nie powinna przesłaniać rodziny, wychowania dzieci. Dzieci nie są naszą własnością, ale zostały nam powierzone przez Pana Boga i kiedyś zdamy relację z tego, jak wykorzystaliśmy ten wspaniały dar macierzyństwa. Pójście za Jezusem sprawia, że On czuwa nad moją rodziną, obdarza nas Swoimi łaskami, otwiera oczy na potrzeby drugiego człowieka. Jako kobiety mamy piękne wzorce do naśladowania, które daje nam Kościół w postaciach bł. Matki Teresy, św. Joanny Beretty Molli, św. siostry Faustyny, św. Teresy z Avila czy też innych świętych kobiet. Przeżywanie swojej kobiecości w przyjaźni z Jezusem sprawia, że nasza życie jest bardziej radosne, dostrzegamy Jego obecność w drugim człowieku, otaczającej nasz przyrodzie, w muzyce. Dzięki Niemu możemy rozwijać nasze talenty, aby w ten sposób móc służyć rodzinie i każdemu człowiekowi. W czasach, w których chrześcijanie są prześladowani, oddając życie za Chrystusa rodzi się potrzeba autentycznych Jego uczniów, zaś misja przekazywania Dobrej Nowiny nabiera szczególnego wymiaru.

Urszula Niekra





# Stowarzyszenie Ewangeliczne...

Wielki Post to czas przemiany własnego życia poprzez post, modlitwę i jałmużnę. To też okres, w którym bardziej skupiamy się na wykonywaniu dobrych uczynków i pomaganiu bliźniemu. Można to jednak czynić przez cały rok, angażując się w wolontariat lub prosząc o skromny datek dla potrzebujących. Taką instytucją, która realizuje różne dzieła miłosierdzia na terenie naszej parafii jest Stowarzyszenie Ewangeliczne, które w grudniu 1997 roku otrzymało z Kurii Diecezji Kieleckiej dekret potwierdzający statut Stowarzyszenia.

Opiekunem tej wspólnoty jest Ksiądz Prałat Jan Iłczyk - kustosz Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodziny w Kielcach. Inicjatorką i animatorką tej wspólnoty jest natomiast siostra Lidia Bartnicka ze zgrupowania Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa (Siostry Pasjonistki).

Tą wspólnotą zakonną kieruje siostra przełożona Teresa Witkowska. Siostry objęły pracę w katechezie, w zakrystii oraz zajęły się działalnością charytatywną, kontynuowaną również i dzisiaj.

Siostra Lidia w naszej wspólnocie parafialnej pracuje już ponad 20 lat i od zawsze zajmuje się pracą charytatywną. Jest bardzo skromną osobą - podkreśla, że pomysł na stowarzyszenie wyszedł od samych ludzi, którzy okazują miłość czynem i dobrocią serca. Wspierają żywnością i odzieżą rodziny, które dotknął wielki niedostatek materialny i duchowy. Odwiedzają chorych w szpitalach, zakładach i domach, gdzie osoby starsze najbardziej odczuwają przykrą samotność. Opiekują się niepełnosprawnymi, uzależnionymi rodzinami wielodzietnymi, matkami porzuconymi i osobami osieroconymi. Wspólnie z członkami wspólnoty organizują wigilie dla samotnych, biednych i bezdomnych; paczki świąteczne. Regularnie uczestniczą w pielgrzymkach na św. Krzyż.

Od roku 1998 roku stowarzyszenie wyjeżdża na comiesięczne czuwania modlitewne na Jasną Górę. Wspólnota uwielbia Matkę i Przewodniczkę przed cudownym Obliczem Matki Bożej Jasnogórskiej. Podczas czuwania członkowie z ufnością powierzają dalszą działalność stowarzyszenia, liczącego już ok. 400 osób- mieszkańców parafii, Kielc, a dziś nawet i okolic.

Każdy dzień postugiwania członkowie rozpoczynają (indywidualną) modlitwą brewiarzową. Szczególną obecność dostrzegają w pogębieniu formacji duchowej. Szerszy zakres dostarczają im wtorkowe spotkania, które przebiegają w radosnym nastroju. Rozpoczynają od wspólnej modlitwy brewiarzowej, następnie modlą się tekstami z Pisma Świętego oraz dzielą się spostrzeżeniami o potrzebie niesienia pomocy duchowej i materialnej. Aktem modlitewnym ku czci św. Józefa kończą spotkanie.

Owoce daru Ducha świętego jest miłość Boga. Kocha-

my Boga i dzielimy się tą miłością z potrzebującymi. Otrzymujemy wiele wspaniałych, dobrych ludzi, którzy wspierają biednych chlebem i pociechą duchową. Nasza radość płynie z serca napelnionego miłością. Cierpliwość uczy nas do przyjmowania przykrości, zachowując pogodę ducha. Życzliwość to otwarcie się na innych. Szukamy dobra w ludziach.

Członkowie stowarzyszenia świadczą swoim zachowaniem, że wśród nich jest Bóg. Wszyscy żyją duchem życia. Duch Święty nieustannie wspiera dzieło Boże radosnymi przeżyciami.

Wspólnota Ewangeliczna oczekuje dalszych darów Ducha Świętego, ufając, że wstawiennictwo patrona św. Józefa wzbudzi w sanktuarium nowych kandydatów do szerzenia miłości Boga w parafii i całym kościele kieleckim.

*Święty Józefie opiekunie Kościoła,  
pomóż nam czynić miłosierdzie  
dla Miłości Boga.*

Agnieszka Makarewicz



## „Kto ratuje jedno życie, jakby cały świat ratował...”



Nadszedł kolejny marzec i kolejny raz stajemy przed szansą ofiarowania naszej modlitwy w intencji dzieciątka, którego rodzice chcą dokonać aborcji. Taką możliwość daje nam podjęcie Duchowej Adopcji, w czasie której w ciąży 9 miesięcy, codziennie, będziemy ufnie wołać do Jezusa i Jego Matki prosząc o ocalenie życia tego małego człowieka, któremu grozi śmierć z rąk tych, którzy powinni go kochać i chronić. Wiele jest świadectw mówiących o tym, jakie łaski niesie ze sobą ta szczególna modlitwa. Pozwólcie, że przytoczę dwa, które - jak ufam - podobnie jak dla mnie, tak i dla Was będą inspiracją i zachętą.

*„Kilka lat temu, poproszono nas o przeprowadzenie duchowej adopcji w sanktuarium kalwaryjskim. Wielu ludzi podjęło wówczas to wyzwanie. Z czego bardzo się cieszyliśmy. Minął rok, kiedy ponownie pielgrzymowaliśmy do Kalwarii. Wówczas na Górze Ukrzyżowania, podeszła do mnie mama z maleńkim dzieckiem na ręku i zaczęła dzielić się swoim świadectwem: „Proszę pani, to dziecko żyje dzięki DA. W ubiegłym roku, gdy przyjechaliśmy do kalwaryjskiego sanktuarium, ja byłam w stanie błogostawionym. Wówczas nie chcieliśmy przyjąć tego dziecka. Uczestniczyliśmy we Mszy Świętej, podczas której właśnie pani mówiła o dziecku, jako wielkim darze od Boga. Oboje z mężem mieliśmy wrażenie, że w intencji naszego dziecka, już ktoś codziennie się modli. Nie wyobrażam sobie w tej chwili takiej sytuacji, aby moje łono miało być grobem dla mojego synka”.*

*„6 grudnia zakończyłam swoją pierwszą duchową adopcję dziecka poczętego i mam wrażenie, że po tych 9-ciu miesiącach to ja sama narodziłam się od nowa. Zaczynałam w czasie, kiedy regularna modlitwa nie była w moim planie dnia, dziesiątek różańca*

*codziennie był dla mnie sporym wyzwaniem i już po kilku dniach od podjęcia DA uciekł mi jeden dzień, zapomniałam. Z przerażeniem od nowa czytałam wszystkie zasady i reguły – przecież przyrzekałam. Znalazłam ratunek dla siebie: w przypadku nieumyślnego opuszczenia, przedłożyć okres adopcji o kolejny dzień. (...) W ciągu tych 9-ciu miesięcy odżyła we mnie głęboka wiara. (...) Zostałam uwolniona z nałogu. Zaczynałam od dziesiątka różańca – w tej chwili mam tyle stałych intencji, że odmawiam codziennie cały różaniec i dokładam jeszcze Koronkę do Miłosierdzia Bożego, ponieważ już brakuje mi 10-tkow w różańcu (...)”*

Duchowa Adopcja na stałe zagościła już w naszej parafii, co jest naszą ogromną radością! W tym roku przygotujemy się do niej najpierw poprzez wystuchanie kazań i świadectwa postęgi na rzecz życia ks. Tomasza Kancelarczyka z Bractwa i Fundacji Małych Stópek, organizatora największego w Polsce Marszu dla Życia. **Natomiast w Uroczystość Zwiastowania w środę 25 marca na Mszy o godz. 18:00 wszyscy chętni będą mogli w sposób uroczysty włączyć się w modlitwę DA. Ponieważ w tym czasie odbywa się także Seminarium Odnowy Wiary, jego uczestnicy również będą mieli możliwość podjęcia DA w czasie Mszy Świętej w dolnym kościele o godz. 17:30.**

Duchowa Adopcja pomaga nie tylko dzieciątku i jego rodzicom. Pomaga także nam, tym, którzy ją podejmują. Jak pokazują powyższe świadectwa, uczy nas wierności i wytrwałości w modlitwie, uczy dawać siebie drugiemu, uczy bronić tych, którzy sami obronić się nie mogą. Uczmy siebie i innych tej troski o najszabszych i bezbronnych. Mówmy głośno, że człowiek jest człowiekiem od pierwszych minut życia w łonie mamy, wbrew temu, co mówi nam wielu „ekspertów”. Gdy otworzymy nasze serca, Pan sam będzie działał!

Paulina Toporek





# Św. Józef – patron na nasze czasy

Słynący łaskami obraz św. Józefa  
- patrona Królewskiego Miasta Krakowa



Już pod koniec XIX wieku w encyklice poświęconej Świętemu Józefowi „*Quamaquam Plures*” ogłoszonej 15 sierpnia 1889 r. papież Leon XIII pisał: „...**Czcigodni Bracia, znanie stosunki, w których żyjemy; są one dla Kościoła katolickiego tak niepomyślne, jak nigdy przedtem. Widzimy przecież, że u wielu znika wiara, która jest podstawą cnót chrześcijańskich i oziębia się miłość, młodzież dorasta bez wiary i bez obyczajów, do Kościoła Chrystusowego ze wszystkich stron szturmują podstęp i przemoc i toczy się gwałtowna walka przeciwko papiestwu, wreszcie widzimy, że podstawy naszej świętej religii z coraz większą bezczelnością bywają zaczepiane**” Wobec tych zagrożeń dla Kościoła papież widział wielką potrzebę powierzenia wierzących opiece św. Józefa. Pisał: „**Przenajświętsza Rodzina, którą św. Józef kierował jakby władzą ojcow-**

**ską, była początkiem powstającego Kościoła To właśnie jest powód, który sprawia, iż św. Józef rozumie, że w szczególny sposób powierzono mu wszystkich wiernych, należących do Kościoła Dlatego jest rzeczą słuszną i należy się św. Józefowi przed innymi, aby teraz swą niebieską potęgą strzegł i bronił Kościoła Chrystusowego tak, jak strzegł ongiś najsumienniejszą Rodzinę z Nazaretu, gdzie było tego potrzeba (...). Istnieje też powód, dla którego wszyscy, bez względu na to, gdzie żyją i jakiego są stanu, polecają się i powierzają opiece św. Józefa. Ojcowie rodzin mają w nim doskonały wzór ojcowskiej czujności i troskliwości; małżonkowie mają wspaniały przykład miłości, zgody i małżeńskiej wierności, dziewice mają w nim wzór dziewiczej nienaruszalności i równocześnie jej opiekuna”** Znana jest i powszechnie odmawiana modlitwa Leona XIII do św. Józefa - „**Do Ciebie św. Józefie uciekam się w naszej niedoli...**”.

Sto lat później Jan Paweł II mając świadomość, że sytuacja Kościoła i ludzi wierzących niewiele zmieniła się od czasów Leona XIII podjął tę myśl w adhortacji apostołskiej „*Redemptoris Custos*” ogłoszonej 15 sierpnia 1989 r. Ojciec św. ukazuje rolę jaką spełnił św. Józef w realizacji Bożych planów zbawienia człowieka .

Przedwieczny plan Boga Ojca zakładał przyjście na świat Syna Bożego w **konkretnym małżeństwie ludzkim Maryi i Józefa z Nazaretu**. Z woli Bożej do realizacji planu zbawczego powołany został św. Józef. Jemu powierzona została tajemnica Maryi, tajemnica Wcielnego Słowa Bożego oraz misja opiekuna Jezusa na ziemi. Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa „**Jego ojcostwo wyraziło się w sposób konkretny w tym, że uczynił ze swego życia służbę, złożył je w tajemnicy wcielenia i związanej z nią odkupieńczej misji; postąpił się władzą, przysługującą mu prawnie w świętej Rodzinie, aby złożyć całkowity dar z siebie, ze swego życia, ze swej pracy; przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie, ze swego serca i wszystkich zdolności, w miłość oddaną na służbę Mesjaszowi, wzrastającemu w jęgo**”

# Św. Józef – patron na nasze czasy

W naszych czasach jesteśmy świadkami częstych ataków na Kościół jako instytucję na duchowieństwo. Podważane są prawdy wiary i zasady moralności chrześcijańskiej i to nie są tylko ataki z zewnątrz. Wielu uważających się za katolików kwestionuje pewne zasady życia według Ewangelii. Zagrożona jest rodzina chrześcijańska w jej tradycyjnym opartym o prawo Boże kształcie. Kwestionowane są takie wartości jak sakramentalny wymiar małżeństwa, jego nierozzerwalność, poszanowanie życia ludzkiego od dnia poczęcia, przestrzeganie etyki chrześcijańskiej w planowaniu rodziny. Konsumpcyjny styl życia, pogoń za dobrami materialnymi, wygodnictwo, hedonizm i ośmieszanie takich wartości jak ofiara, poświęcenie, służba dla innych, odpowiedzialność, wierność lansowane szczególnie w masmediach to ogromne zagrożenie dla rodziny, która jest przecież domowym Kościołem.

Św. Jan Paweł II w ostatnim rozdziale adhortacji zatytułowanej „Patron Kościoła naszych czasów” pisze: **„Dziś także mamy wiele powodów, aby tak samo się modlić: „Oddal od nas ukochany Ojcie, wszelką zarazę błędów i zepsucia ... przybądź nam łaskawie z pomocą niebiańską w walce z mocami ciemności ... a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus od niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu tak teraz broń Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i wszelkiej przeciwności” Dziś też mamy nieustanne powody do tego, aby św. Józefowi polecać każdego człowieka.**

To wezwanie Ojca św. powinno być realizowane szczególnie w naszym sanktuarium Św. Józefa Opiekuna Rodziny dlatego pragniemy w naszej gazecie rozpocząć prezentację różnych modlitw do św. Józefa jakie można dziś spotkać szczególnie w sanktuariach św. Józefa w naszej Ojczyźnie. Będziemy też publikować świadectwa ludzi, którzy zostali w sposób cudowny obdarzeni łaskami przez wstawiennictwo tego Świętego.

Ks. Stanisław

## **Modlitwa św. Teresy od Jezusa**

Święty Józefie, przybrany Ojciec Boga  
Wcielonego i wierny Oblubieńczy  
Bogarodzicy Dziewicy Maryi!

*Z ufnością prośbą przychodzę do Ciebie, abyś w dzisiejszej rzeczywistości zakłamania, zmaterializowania i zbytniego pośpiechu uwrażliwił moją duszę na wartości wieczne i nadprzyrodzone. Dopomóż mi zbudować trwałe szczęście na drodze wiary, prawdy, sprawiedliwości, miłości Boga i bliźniego.*

*Spraw, aby moja rodzina, opromieniona duchem Ewangelii, zawsze żyła według Twego wzoru i przykładu, w zjednoczeniu z Jezusem i Maryją. Amen.*

## **Wezwania do św. Józefa**

Ojciec wiary trudnej, chroń nas przed niewiarą i wygodnictwem!  
Mężu troskliwy, niech nie będzie rozbitych małżeństw i dzieci niczyich!  
Obrońco Chrystusa, stań po stronie pokrzywdzonych i biednych!  
Żywicielu Rodziny, niech Chrystus w głodnych otrzyma pajdę chleba!  
Stróżu Dziewicy, stań między zakochanymi!  
Wzorze sprawiedliwości, niech bogaci wezmą trochę nędzy!  
Robotniku Nazaretański, naucz nas rzetelnie pracować!  
Kotwico nieszczęśliwych, zakwitnij różą w cierpieniach!  
Aniele umierających, na progu wieczności rękę podaj!  
Patronie szarych dni, bądź nam słońcem wiosennym!

Amen.



# REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2015

Od 22 DO 27 MARCA 2015 r.

## NIEDZIELA 22.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 8<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 11<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 12<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 15<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 16<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 17<sup>30</sup> – Gorzkie Żale
- 18<sup>00</sup> – Msza św. z nauką

## PONIEDZIAŁEK 23.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 10<sup>00</sup> – Nauka dla kobiet
- 17<sup>00</sup> – Wystawienie Najświętszego Sakramentu (Adoracja i Różaniec)
- 18<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 19<sup>00</sup> – Nauka stanowa dla kobiet

## WTOREK 24.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 10<sup>00</sup> – Nauka dla mężczyzn
- 17<sup>00</sup> – Wystawienie Najświętszego Sakramentu
- 18<sup>00</sup> – Nowenna do św. Józefa, Msza św. z nauką
- 19<sup>00</sup> – Nauka stanowa dla mężczyzn

## ŚRODA 25.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>00</sup> – Msza św. dla chorych, starszych - Namaszczenie Świętymi Olejami
- 17<sup>00</sup> – Wystawienie Najświętszego Sakramentu (Różaniec)
- 18<sup>00</sup> – Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Msza św. z nauką

## CZWARTEK 26.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>00</sup> – Msza św. z nauką, po Mszy św. całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu - spowiedź
- 18<sup>00</sup> – Msza św. z nauką

## PIĄTEK 27.03.2015

- 6<sup>30</sup> – Msza św. z nauką
- 9<sup>00</sup> – Msza św. z nauką. Po Mszy św. całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu - spowiedź
- 18<sup>00</sup> – Msza św. z nauką
- 19<sup>00</sup> – Droga Krzyżowa ulicami Parafii.

**Zakończenie Rekolekcji przy Krzyżu Misyjnym.**



W czasie rekolekcji spowiedź codziennie na Mszach św., a w czwartek i piątek przez cały dzień.



# Słowo Proboszcza:

## „Józef Cieśla”

Najstarsze źródła, zarówno Ojcowie Kościoła, jak i apokryfy są zgodne. Józef był rzemieślnikiem pracującym w drewnie, stolarzem lub cieślą.

Święty Hilary i św. Beda Czcigodny podają, że był on kowalem. Święty Ambroży i św. Teofil Antiocheński z kolei ukazują Józefa jako drwala i budowniczego domów. W tych wszystkich określeniach nie ma sprzeczności.

W drugim wieku, w roku 160 filozof św. Justyn Męczennik pisal: „Jezus uchodził za syna cieśli i sam również był cieślą, gdyż podczas swego życia na ziemi wyrabiał pługi i jarzma.” Ówczesne pługi, jak zresztą te

produkowane w każdej innej epoce miały żelazne lemiesz, które cieśla własnoręcznie wykuwał, co zmuszało go do nauczenia się również fachu kowala.

Co ciekawe zresztą, Nazaret do dzisiaj słynie z wyrobów pługowych zaopatrzonych w nowoczesne ostrza i noże. Zawód wykonywany przez Józefa nie zniknął więc tam aż po dzień dzisiejszy. Józef umiał wykonywać nie tylko wszystkie drewniane elementy konstrukcji domu, ale też koła do wozów, motyki, grabie, kołtyski, garnki i stołki, wiadra na mleko i skrzynie, które w tamtych czasach służyły do przechowywania pościeli, ubrań i żywności. W Nazarecie przychodzono do Józefa, kiedy u kogoś w domu drzwi nie chciały się domknąć, kiedy złamała się noga od stołka, albo kiedy młodzi małżonkowie potrzebowali nowych mebli, by się urządzić.

Józef był dobrym rzemieślnikiem i ceniono go nie tylko za fachowość, ale również za uczciwość. Mieszkańcy Nazaretu i całej okolicy wiedzieli, że Józef nikogo nie oszuka i że odda dobrą robotę. I za każdym razem dało się słyszeć jakby echo słów faraona sprzed wieków: Udajcie się do Józefa.

Święty Józefie uczciwy rzemieślniku módl się za nami i naucz nas rzetelnej pracy na każdym stanowisku.

Proboszcz - Ksiądz Prałat Jan Łczyk  
Kustosz Sanktuarium Świętego Józefa Opiekuna Rodziny

## ZIEMIA ŚWIĘTA

Zapraszamy na pielgrzymkę śladami  
Pana Jezusa!!!



**Termin: 28 kwiecień – 05 maj 2015r.**

Betlejem – Jerozolima – Nazaret – Kana Galilejska  
– Góra Tabor – Rzeka Jordan – Morze Martwe

Więcej informacji można uzyskać u ks. Tomasza Szczepanika  
Tel. 502 171 048 lub na stronie internetowej: [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)



### Redakcja „W Rodzinie Józefa”

Odp. Ks. Stanisław Rutka

Członkowie redakcji: Agnieszka Makarewicz, Artur Podgórski, Jakub Figiel, Sylwia Misztal

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/ fax 41-331-21-33, adres e-mail: [redakcja.jozef@gmail.com](mailto:redakcja.jozef@gmail.com)

strona parafialna: [www.jozef-kielce.pl](http://www.jozef-kielce.pl)

Opracowanie graficzne: Studio K2

**Koszt druku jednego egzemplarza: 2 zł - BÓG ZAPŁAĆ ZA OFIARY**

**Czekamy na wszelkie opinie i komentarze od drogich czytelników.**